

Jerzy Samuel Bandtkie.

W setną rocznicę zgonu.

Zasługi Bandtkiego dla nauki polskiej.

Dnia 11 czerwca przypada setna rocznica zgonu wielkiego uczonego polskiego, który z początkiem ubiegłego wieku wraz z *H. Kotłają*, *St. Staszicem*, *S. B. Lindem*, *J. Lelewelem* położył fundamenty pod rozwój nowoczesnej nauki polskiej i nowoczesnych form jej organizacji — *Jerzego Samuela Bandtkiego*, dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej i profesora bibliografii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Postać to pod każdym względem nieprzeciętna. Historyk, bibliograf, badacz języka polskiego łączący z szerokimi zamiłowaniem naukowymi, obejmującymi bezmałą całą dziedzinę humanistyki, niemiecką gruntowność i systematyczność, zrozumienie dla ważności metody naukowej i konieczności uprawy monograficznych badań, przytem — rzecz w Polsce rzadko spotykana — niestrudzony organizator nauki. Ten zmysł organizacyjny objawił Bandtkie w wielu przedsięwzięciach naukowych. Jako kierownik Biblioteki Jagiellońskiej uporządkował w nieładzie pozostające jej zbiory, dając tem samem podwaliny pod późniejszy rozwój tej książnicy, dalej dał inicjatywę do powstania pierwszych w Krakowie naukowych czasopism periodycznych (*Rozmaitości Naukowe*, *Miscellanea Cracoviensis*, *Miscellanea Cracoviensis Nova*) i wniósł nowego ducha do pozostającego wówczas w naukowej martwocie Uniwersytetu. Nietylko bowiem samorzutnie rozszerzył swe wykłady z bibliografii na numizmatykę i językoznawstwo słowiańskie, ale pierwszy zorganizował na Wydziale filozoficznym rodzaj seminarjum historycznego i filologicznego, które prowadził przez lat blisko dwadzieścia (1813-4 do 1832-3). Z seminarjum tego wyszła plejada poważnych uczonych, pracujących na polu filologii klasycznej, literatury polskiej, bibliografii i historii, jakimi nie może się poszczycić żaden ówczesny profesor trzech polskich uniwersytetów, m. i. osobistości tej miary, co *W. H. Maciejowski*, *J. Muczkowski*, *A. J. Helcel* i t. d.

Godzi się zatem pokrótce przypomnieć koleje życia tego zasłużonego uczonego i omówić jego działalność naukową.

Studja i pierwszy okres działalności.

Bandtkie urodził się w Lublinie 24 listopada 1768 r. z ojca Jana Samuela, rodem z Szlichtingowa pod Wschową, który jako kupiec osiadł

w Lublinie, i matki Anny Marji z Noacków. Nauki niższe otrzymał w rodzinnym Lublinie, średnie w latach 1779 do 1787 w gimnazjum św. Elżbiety we Wrocławiu, gdzie miał rodzinę ojca. Po uzyskaniu w r. 1787 świadectwa dojrzałości, studjował dwa lata teologię w uniwersytecie w Halli, a jeden rok w Jenie. Zamiast teologii pociąga go jednak rychło historia i filologia, tak, że ostatecznie nie poświęcił się zawodowi pastora, lecz w r. 1790 objął obowiązki guwenera u pastora Nürnbergera w Hermannsdorf (pod Wrocławiem), skąd jeszcze w tymże roku przeszedł na podobne stanowisko do Piotra Ożarowskiego, kasztelana wojnickiego, hetmana polnego, w którego domu spędził osiem lat, jako nauczyciel jego młodszych synów, bawiąc z nimi skołę w Brzózce (pow. kozienicki), Warszawie, Dreźnie, Berlinie, wreszcie przez dwa ostatnie lata w Petersburgu (1796-7). W 1798 r. wraca do Wrocławia i tu obejmuje w swem dawnym gimnazjum św. Elżbiety stanowisko profesora substytuta i nauczyciela języka polskiego, a w rok później zostaje tłumaczem przysięgłym języka polskiego przy magistracie wrocławskim, następnie także przy Izbie wojenno-ekonomicznej (Kriegs-Domänen-Kammer). Jako znawca języka polskiego brał udział z ramienia pruskiej władzy w wizytacji szkół w prowincji t. zw. Prus Południowych i Nowo-Wschodnich (t. j. terytorjum, przypadłego Prusom w 2 i 3-cim zaborze), przeprowadzonej przez znanego pedagoga *Gedickego*, w związku z czem opracował oficjalny memoriał (1804), który wpłynął w pewnej mierze na zelżenie systemu germanizacyjnego w szkolnictwie na ziemiach polskich. W 1803 r. posunięty został na „siódmego“ profesora gimnazjum św. Elżbiety, a niedługo potem powołany na rektora szkoły św. Ducha, z czem złączone było stanowisko bibliotekarza książnicy przy kościele św. Bernarda.

Prace z zakresu Śląska i dziejów polskich.

Na okres ten przypadają pierwsze prace naukowe Bandtkiego, publikowane od r. 1799 głównie w „Schlesische Provinzial-Blätter“ i w dodatkach literackich do nich. Poświęcone one były zagadnieniom słowianoznawczym, językowym, etnograficznym i historycznym (z dziejów Śląska). Ważniejsze z nich ogłosił Bandtkie osobno w książce „Historisch-critische Analecten zur Erläuterung der Geschichte des Ostens“ (Wrocław 1802). Zapuszczając się głębiej w najstarsze dzieje Śląska, powziął wówczas Bandtkie plan napisania źródłowej historii tej dzielnicy do 1355 r., t. j. do oderwania jej ostatecznego od Polski. Niestety pochłonięty innemi zagadnieniami, zamiaru tego nie ziścił. Jedyną większą pracę, jaką z tej dziedziny zostawił, było studjum o rozwoju godności hrabiowskiej na Śląsku (Über die gräfliche Würde in Schlesien, Wrocław 1810).

Niezależnie od tych badań dziejowych wcześniej poświęca Bandtkie uwagę filologii polskiej. Pierwszą w tej dziedzinie pracą było ogłoszenie nowego wydania przysłów *A. M. Fredry* (Wrocław 1802, 1809). Niebawem chcąc przyjść z pomocą żywiołowi polskiemu na Ślą-

sku, w porozumieniu ze znanym drukarzem i nakładcą wrocławskim W. B. Kornem wydaje serję podręczników w języka polskiego: Nowy elementarz polski (Wrocław 1803, 1808, 1824) i nowe wydanie *Komenskiego Orbis rictus* w języku łacińskim, polskim, francuskim i niemieckim (Wrocław 1805), Słownik dokładny języka polskiego i niemieckiego (Wrocław 1806, 2 t.), Gramatykę polską dla Niemców (Wrocław 1808, 1818, 1824). Ukoronowaniem jego działalności w zakresie podręczników było wydanie w r. 1810 dobrego na swój czas zarysu dziejów polskich (1-sze wyd. p. t. Krótkie wyobrażenie dziejów Królestwa Polskiego, 1810 2 t., 2-gie p. t. Dzieje Królestwa Polskiego, 1820, 3-cie p. t. Dzieje narodu polskiego, 1835, oraz przekład rosyjski, 1830).

Na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Pracami temi zwrócił Bandtkie na siebie rychło uwagę polskiego świata uczonego, a przede wszystkim starego *ks. Czartoryskiego*, generała ziem podolskich, który z Bandtkiem pozostawał już od r. 1802 w korespondencji. Z inicjatywy Czartoryskiego Izba Edukacyjna Księstwa Warszawskiego w maju 1810 r. zaproponowała Bandtkiemu objęcie stanowiska bibliotekarza Biblioteki Jagiellońskiej z obowiązkiem udzielania wykładów biblijografji na Uniwersytecie. Posłuszny wezwaniu objął istotnie Bandtkie w d. 4 września 1811 r. kierownictwo Biblioteki, w której pracując ćwierć wieku, zdołał ją wreszcie uporządkować i conajmniej w dwójnasób pomnożyć. W Krakowie też dopiero w całej pełni rozkwitła jego twórczość naukowa, poświęcona obecnie głównie zagadnieniom, związanym z dziejami książki. Już w r. 1812 ogłosił pracę: „*De primis Cracoviae in arte typographica incunabulis*“, następnie w roku 1815 „*Historję drukarni krakowskich*“, które to obydwie prace dały podniętę *Lelewelowi* do skreślenia „*Biblijograficznych ksiąg dwoje*“, za nimi poszły niebawem „*Historja Biblioteki Jagiellońskiej*“ (1812) i trytomowa „*Historja drukarni w Królestwie Polskiem i Wielkiem Księstwie Litewskim*“ (1826).

Pozatem nie ustawał w pracy nad historją języka polskiego. W 1826 r. ogłosił najstarsze teksty: Ojciec nasz, modlitwy Pańskiej z różnych rękopisów, w roku następnym podał „*Wiadomość o najstarszym może Psalterzu polskim*“, wreszcie w r. 1830 ogłosił ważny traktat o ortografji *J. Parkosza*.

Takie oto były prace Bandtkiego podejmowane zawsze z myślą o Polsce.

Zasłużył się on również dobrze Śląskowi. On pierwszy z uczonych polskich podjął systematyczną pracę nad krytycznem wyświeceniem jego dziejów w okresie przynależności do Polski, a później do nich skierował swych uczniów (*W. Kulański*), on dalej — za co winniśmy mu wdzięczność — pierwszy zwrócił uwagę na naukę na polskość Śląska i przeciwstawił się śmiało i z dużą odwagą cywilną tezom niemieckiej nauki, poczytującej polszczyznę Śląska „za niepolską, nazywającą ją czasem nad-

odrzańskim syrbkim językiem, Oberwendisch, czesko-polską mową, Boehmisch-Polnisch, a przez swe podręczniki przyczynił się do utwierdzenia jego polskości. On wreszcie pierwszy w nauce polskiej zajął się dialektologią i zebrał w tej materji ciekawe próbki, wykreślił granicę zasięgu języka polskiego i uchwycił wiele cennych do dziś żywych szczegółów z dziedziny etnografji i życia obyczajowego Śląska.

Dr. Henryk Barycz.

Katowice, w czerwcu 1935.

U w a g a: Zezwala się na dowolne korzystanie z komunikatów Instytutu Śląskiego dla celów prasowych.

Drukarnia „Dziedzictwa“ w Cieszynie.